

Sygn. akt I C 1015/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jakubiec

Protokolant Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2014 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. R. i K. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. R. kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych o/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. R. kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych o/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwa w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. R. kwotę 1.650 zł (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt złotych o/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. R. kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych o/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 5.200 zł (pięć tysięcy dwieście złotych o/100) tytułem części opłaty od pozwu;

VII. nakazuje ściągnąć od powódki J. R. z zasądzonego na jej rzecz w pkt I wyroku świadczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 500 zł (sto trzydzieści jeden złotych 75/100 tytułem części opłaty od pozwu);

VIII. nakazuje ściągnąć od powódki K. R. z zasądzonego na jej rzecz w pkt I wyroku świadczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 700 zł (siedemset złotych o/100 tytułem części opłaty od pozwu).

I C 1015/13

UZASADNIENIE

Pozwami z dnia 3 października 2013 roku (data wpływu) skierowanymi przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powódki K. R. i J. R. wystąpiły o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kwot po 80.000,-zł, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw.

z art. 24 § 1 k.c. Powódki wniosły również o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu (petitum pozwu, k. 2-3, 61-62).

W uzasadnieniu pozwów powódki podniosły, że w dniu 10 grudnia 2004 r. we W. woj. (...), Pan P. W. kierując samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że podczas manewru wymijania z pojazdem ciężarowym nie zachował należytej ostrożności oraz nienależycie obserwował sytuację na drodze, w wyniku czego najechał na poruszającego się w tym samym kierunku rowerzystę I. R., który w następstwie doznanych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu.

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze strona pozwaną. Powódki pismami z dnia 18 lipca 2013 r. zgłosiły naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią męża oraz ojca. Strona pozwana decyzjami z dnia 25 lipca 2013 r. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powódek uzasadniając to faktem, iż powódkom zostało już wypłacone stosowne odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej, które uwzględniało nie tylko szkody materialne, ale również szkody niemajątkowe rodziny po śmierci ojca i męża.

Powódki podniosły, że w skutek śmierci I. R. doszło do naruszenia ich dóbr osobistych. J. R. i I. R. wiedli spokojne życie wypełnione pracą zawodową, wspólnym prowadzeniem gospodarstwa rolnego oraz wychowaniem ich jedynej córki. I. R. nie zaniedbywał rodziny, zawsze miał czas dla żony i córki. Zabierał je na wycieczki rowerowe, spacer do lasu. Małżonkowie mieli wiele wspólnych planów i marzeń. Śmierć męża sprawiła, że powódka utraciła radość życia. Również więź łącząca K. R. z ojcem była niezwykle silna. Powódka w wieku zaledwie 11 lat utraciła dla siebie ważną osobę. Czując z tego powodu ogromny ból, żal i pustkę (uzasadnienie pozwu, k. 3-7, 62-66).

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 kwietnia 2014 roku oraz w toku rozprawy w dniu 14 maja 2014 roku pozwany wniósł o oddalenie powództw J. R. i K. R. w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, że przed Sądem Okręgowym w Lublinie w sprawie sygn. akt I C 755/05 strony zawarły ugodę sądową, która obejmuje wszystkie roszczenia powódek wobec pozwanego. Z uwagi na powagę rzeczy ugodzonej roszczenia są całkowicie bezpodstawne i powinny zostać oddalone w całości.

Pozwany jednocześnie zakwestionował dochodzone roszczenie co do zasady i wysokości. Kwoty zadośćuczynienia są zdaniem pozwanego wygórowane i nieodpowiednie, gdyż nie uwzględniają doznanego faktycznie przez powódki rozmiaru krzywdy. W ocenie pozwanego dochodzona kwota z tytułu zadośćuczynienia swoim poziomem nie odpowiada wysokości kwot zasądzanych przez sądy w podobnych sprawach. Również złożona przez powódki dokumentacja nie uzasadnia zgłoszonych roszczeń.

Powódka K. R. nie wykazała rozstroju zdrowia, czy osłabienia aktywności życiowej. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia, że w wyniku śmierci ojca doznała krzywdy wymagającej kompensacji w postaci zadośćuczynienia (odpowiedź na pozew, 96-97, protokół rozprawy, 00:00:55, k. 59).

Postanowieniem z dnia 14 maja 2014 r. sprawa powódki J. R. o sygn. akt I C 1016/13 została połączona do wspólnego rozpoznania ze sprawą o sygn. akt I C 1015/13 z powództwa K. R. (postanowienie, 00:35:03, k. 59).

W piśmie procesowym z dnia 12 maja 2014 roku powódka J. R. podniosła, że ugoda zawarta przed Sądem Okręgowym w Lublinie w sprawie o sygn. akt I C 755/05 nie wyczerpywała wszystkich roszczeń powódek w związku ze zdarzeniem z dnia 10 grudnia 2004 r. (k. 110-113).

W toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowiska. Powódki popierały powództwo, zaś pozwany powództwa nie uznawał, wnosząc o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 10 grudnia 2004 roku we W. woj. (...) P. W. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki A. (...) o nr rej. (...), podczas manewru wymijania z pojazdem ciężarowym nie zachował należytej ostrożności oraz nienależycie obserwował sytuację na drodze, w wyniku czego najechał pojazdem na poruszającego się w tym samym kierunku rowerzystę I. R., który w następstwie doznanych z tego powodu obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu (okoliczność bezsporna, wyrok Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim w sprawie o sygn. akt II K 382/05, k. 71).

Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (okoliczność bezsporna).

J. R. i K. R. pismami z dnia 18 lipca 2013 r. zgłosiły roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dób osobistych, w związku ze śmiercią I. R.. (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. decyzją z dnia 25 lipca 2013 roku odmówiło wypłaty zadośćuczynienia (okoliczność bezsporna).

Ugodą sądową z dnia 29 listopada 2005 roku (...) Spółka Akcyjna w W. zobowiązało się zapłacić powódce J. R. tytułem odszkodowania kwotę 20.000 zł i kwotę 6.000 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu w terminie do dnia 9 grudnia 2005 roku, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności oraz powódce K. R. kwotę 17.000 zł tytułem odszkodowania, płatną do rąk J. R., matki małoletniej K., w terminie do dnia 9 grudnia 2005 roku, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności. Nadto pozwany zobowiązał się płacić powódce K. R. do czasu zakończenia przez nią nauki po uzyskaniu pełnoletniości miesięczną rentę w kwocie 200 zł, do dnia 10-tego każdego miesiąca, poczynając od miesiąca grudnia 2005 roku, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności (płatną do rąk przedstawiciela ustawowego małoletniej, a po uzyskaniu przez nią pełnoletniości do jej rąk) (okoliczność bezsporna, ugoda k. 100 z akt. sprawy I C 755/05).

W chwili śmierci I. R. miał 37 lat. J. R. była jego żoną, zaś K. R. jest jego córką (okoliczność bezsporna, zeznania K. R., 00:01:22, k.168, 00:10:32, k. 59).

Małżeństwo I. R. oraz K. R. zostało zawarte w dniu 26 września 1992 roku. Był to zgodny, dobrany związek. Powódka miała w mężu przyjaciela, doradcę, opiekuna. Małżonkowie dzielili się troskami, wspólnie podejmowali decyzje, razem pracowali, utrzymując się z gospodarstwa rolnego. Udzielali się społecznie, organizowali szkolne uroczystości. Mieli wspólne plany na przyszłość, chcieli rozbudować dom, powiększyć gospodarstwo rolne. Wolne chwile spędzali razem oraz z córką, K. R., która jest ich jedynym dzieckiem. Po śmierci męża J. R. wycofała się z życia towarzyskiego, miała problemy ze snem, nie mogła jeść. Przez około 6 miesięcy brała leki na uspokojenie, na sen, na apetyt. Po tym okresie sama z nich zrezygnowała, nie chciała ich brać. Dużą pomoc znalazła w rodzinie. Grób męża odwiedza co niedzielę oraz w każde święta. Stara się, aby zawsze na grobie palił się znicz. Nie próbowała stworzyć nowego związku po śmierci I. R.. Jest przekonana, że nie znajdzie drugiej takiej osoby (zeznania J. R., 00:03:03, k. 95 00:01:41, k.168).

K. R. w chwili śmierci ojca miała 11 lat. Wszyscy w rodzinie byli bardzo życzliwi, razem spędzali wolny czas. Ojciec poświęcał jej każdą chwilę, była jego jedynym dzieckiem. Przyjeżdżał po nią do szkoły, jeździli na wycieczki, bawili się razem. Powódka nie mogła pogodzić się ze stratą ojca, że go już nigdy nie zobaczy, nie będzie uczestniczył w jej życiu. Po wypadku nie miała ochoty do nauki, nie mogła w nocy spać. Nie mogła jeść, była jakby nieobecna. Nie chciała spotykać się z koleżankami. Zrezygnowała z aktywności sportowej. Powódka nie korzystała z pomocy psychiatry i psychologa. Nadal brakuje jej taty. Często ojciec śni jej się w nocy, wtedy budzi się i płacze. Grób ojca odwiedza razem z matką co niedzielę oraz w każde święta. W dzień ojca zawsze na jego grobie składa różę. Nie pogodziła się z jego śmiercią (zeznania K. R., 00:01:22, k.168, 00:10:32, k. 59).

J. R. jest osobą funkcjonującą bez objawów choroby psychicznej – psychozy czy endogennych wahań nastrojów. W związku z tragiczną śmiercią męża u J. R. rozwinęły się zaburzenia adaptacyjne o charakterze lękowo-depresyjnym, będące w ścisłym związku z doświadczaną żałobą. Początkowo pojawił się stan odrętwienia, zobojętnienia uczuciowego. Potem stopniowo, w miarę uświadamiania sobie realności straty, powódka odczuwała lęk związany z destabilizacją życia. Towarzyszyła tym objawom bezsenność, stany napięcia, niepokój, przygnębienie, brak apetytu.

Czuła się osamotniona. Dolegliwości te zmusiły powódkę do zgłoszenia się do lekarza, który zaordynował jej leki działające na dolegliwości psychiczne – głównie poprawiające sen. Nie korzystała z pomocy specjalistycznej psychologa czy psychiatry. (...) udzielała jej najbliższa rodzina. Ona sama skoncentrowała się na opiece nad córką, oraz na wszystkich „załatwianiach spraw”, które odsuwały ją od cierpienia związanego z żałobą. Jej aktywność skoncentrowała się na pracy.

Pomiędzy powódką a zmarłym I. R. występowały więzi, których przerwanie poprzez nagłą i niespodziewaną śmierć męża spowodowało wystąpienie u powódki cierpień psychicznych przez okres około roku czasu. Śmierć męża miała wpływ na pogorszenie sytuacji życiowej w zakresie dobrego stanu psychicznego i komfortu życia emocjonalnego. Wraz ze śmiercią męża powódka utraciła osobę, która była dla niej oparciem. Możliwości adaptacyjne powódki nie zostały jednak przekroczone. Stan psychiczny i emocjonalny powódki obniżał jakość jej życia codziennego. Aktualnie powódce towarzyszą okresowo uczucia takie jak smutek, tęsknota za nieżyjącym mężem, jednak nasilenie tych emocji nie zagraża jej zdrowiu psychicznemu. Aktualnie nie wymaga ona ze względów psychologicznych opieki osób trzecich, jest w stanie radzić sobie samodzielnie w czynnościach życia codziennego. Potrzebuje jednak wsparcia otoczenia, co zapewniają jej osoby najbliższe - córka, najbliższa rodzina (opinia biegłej z zakresu psychologii E. M., k. 149-151).

K. R. doświadczyła utraty ojca mając jedenaście lat. W tym wieku dzieci rozumieją fakt śmierci. Utraty są nieodłączną częścią życia każdego człowieka. W sytuacji utraty znaczącej osoby u dzieci występują klasyczne objawy żałoby – zaprzeczenie, odrętwienie, trudności ze snem, rachowania regresywne, utrata apetytu, często poczucie, że się widzi bądź słyszy kochaną osobę. Wszystkie te objawy wystąpiły u K. R.. Pojawiły się także przejściowe problemy w nauce, nie mogła się skupić, skoncentrować. Wystąpiła skłonność do wycofania, izolacja, rezygnacja z kontaktów społecznych, rezygnacja z aktywności. K. R. uzyskiwała bardzo dużo wsparcia od matki i innych ludzi wokół niej. Nie było konieczne korzystanie ze wsparcia specjalistycznego w postaci pomocy psychologicznej, czy psychiatrycznej. Również obecnie nic nie wskazuje na to, aby potrzebowała ona interwencji specjalistycznych.

Odczucia i zachowanie K. R. nie przekraczały granic adekwatnej dla jej wieku reakcji żałoby. Po okresie czynnej żałoby jej funkcjonowanie wróciło do normy – nie zamknęła się całkiem w sobie, nie utraciła zainteresowania światem, nie pogorszyło się jej funkcjonowanie w grupie rówieśniczej, ma plany na przyszłość. Odczuwała i odczuwa żal po stracie ojca, ale ten czynnik nie dezorganizuje jej funkcjonowania. Dlatego też nie przecząc trudnej sytuacji emocjonalnej dziecka, które zostało bez osoby bliskiej, należy stwierdzić, że K. R. dzięki swoim rezerwom adaptacyjnym pomyślnie uporała się z procesem przepracowywania reakcji żałoby i w zasadzie jest ona u niej domknięta. Istniejące uczucia smutku i żalu pojawiające się w momentach wspomnień są naturalne i nie niosą za sobą przeszkód w funkcjonowaniu emocjonalnym (opinia biegłej z zakresu psychologii, k. 146-148).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, a w pozostałym zakresie opierając się na treści w/w zeznań. Podstawą ustaleń były także opinie biegłej, których żadna ze stron nie kwestionowała. W ocenie Sądu przeprowadzone dowody wzajemnie się uzupełniają i przedstawiają zakres cierpień doznanych przez powódkę w związku z zerwaniem więzi z członkiem rodziny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności odnieść się należy do oceny zarzutu powagi rzeczy ugodzonej. Podnieść jednak należy, że wbrew twierdzeniu pozwanego aktualne żądanie wykracza ponad przedmiot ugody. W wyniku zawartej ugody powódki otrzymały kwoty pieniężne z tytułu rozliczenia ich roszczeń odszkodowawczych, a także rentę. Ugoda nie obejmowała zadośćuczynienia związanego z naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa do życia rodzinnego i utrzymania więzi rodzinnych. Roszczenie to jest zaś samodzielne i niezależne od szkody majątkowej stanowiącej przedmiot ugody. Ponadto ugoda nie zawiera oświadczenia, że zapłata kwot określonych w ugodzie reguluje wszystkie roszczenia wynikające z faktu śmierci I. R.. Powódki nie zrzekły się zatem roszczeń o zadośćuczynienie.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego też należy jedynie wspomnieć, iż stosownie do treści art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia

OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy niniejszej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07).

Z kolei istota odpowiedzialności sprawcy wypadku opiera się na zasadzie ryzyka i wynika z treści art. 436 § 1 k.c.

Przedmiotowe zdarzenie, z którym powódki wiążą swoje roszczenia, miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.08.116.731), tym samym w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia należy stosować przepisy sprzed nowelizacji.

Podkreślić należy również, że w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych przesądzona została zasada, zgodnie z którą najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, w sytuacji kiedy jego śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku, sygn. akt I ACa 1137/07). Przedstawiony wyżej pogląd w pełni podziela także Sąd orzekający w sprawie.

Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodzie. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego.

O bezprawności decyduje zatem wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne, jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego.

Z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy. Z domniemania bezprawności pokrzywdzony korzysta więc zawsze wtedy, gdyby bez tego domniemania ochrona nie byłaby mu przyznana.

W świetle powyższych rozważań, mając na uwadze poczynione wyżej ustalenie faktyczne, należy wskazać, że działanie sprawcy wypadku, za które odpowiedzialność ponosi pozwany było bezprawne i zawinione.

Dalej należy wskazać, że katalog dóbr osobistych, wynikający z art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń.

Nie ulega żadnym wątpliwościom, że rodzina jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca z zawarcia małżeństwa, czy też pokrewieństwa, podlega prawnej ochronie. Dodać również należy, że dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także wartością uznaną za dobro

podlegające ochronie prawnej. Ustawodawca w art. 71 Konstytucji RP wskazał jednoznacznie, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobra rodziny wymienia także art. 23 k.c., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wynika z tego, że więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09).

Reasumując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku, w którym śmierć poniósł I. R., stanowiło bezprawne naruszenie ich dóbr osobistych przejawiającym się naruszeniem prawa do utrzymania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych między członkami rodziny.

Należy wskazać, że na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Co istotne, Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę nie oznacza jednak dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, sygn. akt II PK 245/05, z dnia 17 stycznia 2001 roku, sygn. akt II KKN 351/99).

Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 roku, sygn. akt I PK 47/05).

Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na jej rozmiar, w tym z uwzględnieniem rodzaju naruszonego dobra, zakresu, tj. natężenia i czasu trwania, naruszenia, trwałości skutków naruszenia, stopnia ich uciążliwości (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, sygn. akt IV CSK 99/05, z dnia 1 kwietnia 2004 roku, sygn. akt II CK 131/03, z dnia 19 sierpnia 1980 roku, sygn. akt IV CR 283/80 oraz z dnia 9 stycznia 1978 roku, sygn. akt IV CR 510/77).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba wskazać, że utrata męża i ojca spowodowała w powódek silne cierpienia psychiczne. W wyniku jego przedwczesnej śmierci I. R. powódki doznały nagłej straty bliskiej osoby. Śmierć ta była nieoczekiwanym, traumatycznym zdarzeniem. Jak wskazano wyżej u J. R. wystąpiły zaburzenia adaptacyjne o charakterze lękowo-depresyjnym. Zarówno ona jak i K. R. odczuwały żal, rozpacz, wycofanie, skłonność do izolacji, pojawiła się bezsenność, stany przygnębienia, brak apetytu. U K. R. pojawiły się problemy w nauce. Ponadto negatywne odczucia w postaci pojawiających się uczuć smutku, żalu okresowo ujawniały się u powódek również obecnie. Nie ulega również wątpliwości, że więzi łączące członków rodziny były bardzo silne. Wskazać należy, że w chwili zdarzenia K. R. jako dorastające, uczące się dziecko potrzebowała wsparcia rodzica oraz poczucia stabilności. Na zakres doznanych cierpień wskazuje również fakt, iż powódki kultywują pamięć o zmarłym. Sąd miał na uwadze, że upływ czasu od śmierci sprawił, iż przystosowały się one do nowej sytuacji, co nie znaczy jednak, iż pogodziły się ze śmiercią I. R..

W ocenie Sądu żądane przez powódki kwoty tytułem zadośćuczynienia były jednak zawyżone. Jak wynika z opinii psychologicznych śmierć I. R. nie wywołała u powódek trwałych zaburzeń w funkcjonowaniu. Odczucia i zachowanie nie przekraczały granic adekwatnej reakcji żałoby. Powódki obecnie prawidłowo funkcjonują w przyjętych rolach społecznych. Pomyślnie uporały się z procesem przepracowywania reakcji żałoby, pozostała zaś u nich trwała pamięć o zmarłym.

Dokonane w sprawie w/w ustalenia faktyczne oraz wymienione argumenty przemawiają za uznaniem, iż odpowiednim zadośćuczynieniem krzywdy powódce J. R. oraz K. R. będzie kwota po 60.000 zł.

Odsetki od zasądzonych kwot Sąd zasądził stosownie do art. 481 k.c. oraz art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Wskazać należy, że świadczenie pieniężne związane z zadośćuczynieniem jest świadczeniem bezterminowym, do którego zastosowanie ma art. 455 in fine k.c. Powódka wezwała pozwanego pismem z dnia 18 lipca 2013 roku do zapłaty zadośćuczynienia, tym samym odsetki ustawowe od wymienionej kwoty należało zasądzić stosownie do pozwu od dnia następnego po dniu wydania decyzji z dnia 25 lipca 2013 roku odmawiającej wypłaty zadośćuczynienia. W dacie tej bowiem wszystkie okoliczności mające wpływ na zasadność zadośćuczynienia były pozwanemu znane.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i § 3 i z art. 99 k.p.c. wyrażająca zasadę odpowiedzialności za wynik sporu.

Powódki dochodziły kwot po 80.000 złotych. Zasądzono na ich rzecz kwoty po 60.000 zł, zatem wygrały proces w 75 %.

J. R. i K. R. poniosły w procesie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł, koszty opłaty od pozwu w wysokości odpowiednio 500 zł (k. 73-74, 79) i 300 zł (k.13-14, 25), a także zaliczki na poczet opinii biegłego, z której wykorzystano kwotę 959,10 zł (k. 114, 144, 155)

Przyjmując, że każdej z powódek przysługuje zwrot połowy poniesionych kosztów zastępstwa wynoszących 3.617 zł Sąd uznał, że powódce J. R. należy się od pozwanego zwrot 75 % kwoty 2.800 zł, stanowiącej sumę opłaty od pozwu w kwocie 500 zł, połowy zaliczki w kwocie 500 zł oraz połowy kosztów zastępstwa w kwocie 1.800 zł. Kwota ta to 2.100 zł.

Pozwanemu przysługuje od każdej z powódek zwrot 25 % połowy kosztów zastępstwa procesowego (!.800 zł), a więc 450 zł. Różnica kwoty 2.100 zł i 450 zł, a więc 1.650 zł stanowi wartość kosztów procesu należnych J. R..

K. R. należy się od pozwanego zwrot 75 % kwoty 2.600 zł, stanowiącej sumę opłaty od pozwu w kwocie 300 zł, połowy zaliczki w kwocie 500 zł oraz połowy kosztów zastępstwa w kwocie 1.800 zł. Kwota ta to 1.950 zł. Różnica kwoty 1.950 zł i 450 zł stanowi wartość kosztów procesu należnych K. R..

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 5.200 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu. Pozostałą część opłaty od pozwu należało ściągnąć od powódek – z zasądzonych na ich rzecz świadczenia (art. 113 ust. 2 u.k.s.c.) proporcjonalnie do wyniku procesu.